

Arka Noego, ROZPĘDZONY

Mój Anioł Stróż nie nadaża już
Gumowe drzewa
Z tyłu tylko kurz
Cisnę na gaz
Żyje się tylko raz
Mój anioła stróż nie nadaża już

Zatrzymaj mnie bo rozpędziłem się
Zatrzymaj mnie bo rozpędziłem się
Za bardzo, za bardzo rozpędziłem się
Za bardzo, za bardzo rozpędziłem się

Już zapalone światła czerwone
Minęły dawno światła zielone
Gumowy las, wyprzedziłem czas
Już zapalone światła czerwone

Jezu zatrzymaj mnie
Nie chce znów dachować
Bo rozpędziłem się
Nie umiem wyhamować

Zatrzymaj mnie bo rozpędziłem się
Zatrzymaj mnie bo rozpędziłem się
Za bardzo, za bardzo rozpędziłem się
Za bardzo, za bardzo rozpędziłem się

A kiedy się tak rozpędzę
Rozkręcę
Uważać stale muszę
Żeby nie rozbić się o ścianę
Uważać na swoją duszę

Za bardzo, za bardzo rozpędziłem się
Za bardzo, za bardzo rozpędziłem się

Jezu zatrzymaj mnie
Nie chce znów dachować
Bo rozpędziłem się
Nie umiem wyhamować